

Mam dość – Lombard

Kiedy mówisz mi: są bezpieczne wyspy

Nie wierzę!

Kiedy mówisz mi: burzę trzeba prześnić

Nie wierzę!

Kiedy mówisz mi: światło musi przeżyć

Nie wierzę!

Kiedy mówisz mi, że wierzysz, wierzysz, wierzysz

Nie wierzę!

Mam dość!

Nawiedzonych kochanków

Mam dość!

Histerycznych poranków

Mam dość!

Świętej wojny od święta

Losy świata nie leżą w naszych rękach

Mam dość!

Histerycznych poranków

Mam dość!

Rachitycznych kochanków

Mam dość!

Waszych prawd nie pamiętam

Losy świata nie leżą w naszych rękach

Widzisz miły, myślę sobie nieraz,

Że uwierzyć warto by, lecz teraz

Mam dość!

Nawiedzonych kochanków

Mam dość!

Histerycznych poranków

Mam dość!

Świętej wojny od święta

Losy świata nie leżą w naszych rękach

Mam dość!
Histerycznych poranków
Mam dość!
Rachitycznych kochanków
Mam dość!
Waszych prawd nie pamiętam
Losy świata nie leżą w naszych rękach

Mam dość!
Mam dość, dość, dość!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych